

Małgorzata Gocek

Podstawowe zagadnienia zastosowania klauzuli porządku publicznego w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Klauzula porządku publicznego, zajmująca poczesne miejsce wśród norm prawa prywatnego międzynarodowego i będąca jednym z najciekawszych zagadnień teoretycznych wskazanej gałęzi prawa, powoduje również szereg daleko idących konsekwencji natury praktycznej. Problematyka klauzuli jako instrumentu przeciwko zastosowaniu obcego prawa właściwego czy instrumentu przeciwko uznaniu lub wykonaniu orzeczenia zagranicznego była przedmiotem wnikliwej uwagi ze strony piśmiennictwa¹. Publikacje z nią związane prawie zawsze, w mniejszym bądź większym stopniu, wzbogacone są analizą orzecznictwa Sądu Najwyższego². Charakterystyczny dla polskiego prawa prywatnego międzynarodowego ogólny sposób ujęcia wskazanej instytucji pozostawia stosunkowo szeroki margines dla dyskrecjonalnej władzy sędziego. Z woli ustawodawcy należy ona do kategorii klauzul generalnych³. Odwołanie się do dorobku judykatury jest więc w pełni zrozumiałe i uzasadnione.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie orzecznictwa Sądu Najwyższego związanego z problematyką klauzuli. Zaznaczyć jednakże wypada, że bogactwo wątków omawianej materii, jak również mnogość orzeczeń Sądu Najwyższego rodzą konieczność dokonania stosownych ograniczeń w ich doborze. Przedstawione zatem zostaną jedynie wybrane orzeczenia, obrazujące kluczowe często zagadnienia, na które zwracano w doktrynie szczególną uwagę. Większość spraw będących przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w świetle klauzuli dotyczyła prawa rodzinnego. Przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywać należy w społecznym znaczeniu norm związanych z funkcjonowaniem rodziny i jej rozwojem, czego wyrazem jest przede wszystkim art. 18 Konstytucji RP⁴. Ponadto prawo rodzinne stanowi wyjątkowo podatny grunt dla interwencji klauzuli, gdyż właśnie w sprawach rodzinnych akcentowane są czynniki natury moralnej, obyczajowej i politycznej, uzasadniające jej zastosowanie. Przed przystąpieniem do analizy dorobku judykatury niezbędne wydaje się jednak poczynienie kilku uwag natury ogólnej.

Prawo obce, wskazane jako właściwe przez normy kolizyjne danego państwa, może przewidywać rozstrzygnięcia, które z punktu widzenia interesów owego państwa *fori* okazują się być trudne do zaakceptowania. Pomimo nasilających się obecnie tendencji integracyjnych systemy prawne współczesnego świata w dalszym ciągu dotknięte są sporymi różnicami ideologicznymi, ustrojowymi i obyczajowymi. To, co w jednych państwach jest w pełni tolerowane i uznawane, w innych może wywoływać co najmniej niechęć, a w skrajnych przypadkach nawet ostry sprzeciw. Określone obce rozwiązania mogą zostać odebrane jako uchybiające krajowemu poczuciu prawnemu.

Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że system norm kolizyjnych każdego państwa jest „aksjologiczny”⁵, gdyż nie zawiera w sobie elementu wartościowania skutków zastosowania

wskazanego prawa. Miarodajna norma kolizyjna wyznacza jedynie prawo właściwe. Konkretyzuje spośród wielu systemów prawnych ten, który powinien znaleźć zastosowanie dla rozstrzygnięcia określonego przypadku. O wskazaniu prawa właściwego decyduje wprawdzie istnienie odpowiednio intensywnego związku między daną sprawą a określonym obszarem prawnym, jednakże samo ustalenie właściwości prawa drogą mechanizmu kolizyjnoprawnego odbywa się bez uwzględnienia treści przepisów merytorycznych obcego państwa⁶. I tu pojawia się niebezpieczeństwo, gdyż owa treść może być różnie rozumiana: szokująca z punktu widzenia interesów danego państwa fori treść obcego prawa może wywoływać budzące opór skutki. Żaden ustawodawca, wprowadzając do swojego systemu prawnego określone normy kolizyjne, nie jest w stanie uwzględnić wszystkich możliwych norm merytorycznych, które funkcjonują w innych systemach i mogą w danej sytuacji znaleźć zastosowanie. Nie może też en bloc przewidzieć kierunków ewolucji obcych ustawodawstw, które nastąpią w przyszłości⁷.

Zasada równorzędnego traktowania praw obowiązujących na różnych terytoriach wymaga swoistej przeciwwagi w postaci środka zapobiegającego jej zbyt rażącym konsekwencjom. Dopuszczając zastosowanie obcego prawa na własnym terenie, trzeba jednocześnie zastrzec możliwość niebezpieczeństw z tym związanych. Obrona przeciwko niekorzystnemu zastosowaniu obcego prawa musi posiadać charakter trwały i pewny. Jest to tym bardziej konieczne, im bardziej liberalnie traktuje się prawo obce, im w większej mierze przewiduje jego właściwość⁸. To wszystko rodzi potrzebę stworzenia instrumentów, które w jak największym stopniu zapobiegają owym niedogodnościom, związanym z funkcjonowaniem norm kolizyjnych różnych systemów prawnych. W tym miejscu otwiera się pole do działania klauzuli porządku publicznego.

Dzięki jej istnieniu ustawodawca, zezwalając na stosowanie obcych norm prawa materialnego na własnym terenie, ma gwarancję, że do krajowego systemu prawnego nie przenikną takie elementy wynikające z ich zastosowania, które z różnych względów byłyby trudne do przyjęcia. Można zatem upatrywać w klauzuli „granicę uznania obcego prawa”⁹. W doktrynie eksponuje się defensywny charakter wskazanej instytucji jako swoistą jej cechę¹⁰. Funkcja klauzuli sprowadza się do urzeczywistnienia zakazu stosowania obcego prawa właściwego na tej podstawie, że jego zastosowanie prowadziłoby w danym przypadku do następstw sprzecznych z porządkiem prawnym państwa fori. Celem klauzuli jest przy tym często negacja¹¹.

W związku z powyższym, uzasadnione wątpliwości może wzbudzać uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1983 r. III CZP 37/8212. W jej uzasadnieniu stwierdza się: „funkcja klauzuli porządku publicznego sprowadza się do działania przede wszystkim negatywnego [...]. Negatywne działanie nie wyczerpuje funkcji klauzuli porządku publicznego. U podstaw wprowadzenia normy art. 6 p.p.m. do systemu polskiego prawa leżał wzgląd na interes państwa i dobro obywateli [...]. Swym zakresem funkcja tej klauzuli obejmuje również utrudnienie obywatelce polskiej – z uwagi na jej dobro [podkr. M.G.] – zawarcia w Polsce małżeństwa z cudzoziemcem, do którego w przyszłości mają być stosowane przepisy zagranicznego prawa, godzące swymi skutkami w podstawowe zasady polskiego porządku prawnego.”

Sąd Najwyższy zasadnie uwypuklił negatywną funkcję klauzuli porządku publicznego. Na słowa krytyki zasługuje natomiast zbyt szerokie potraktowanie tej funkcji. Prawdą jest, że zadanie klauzuli sprowadza się do zabezpieczenia porządku prawnego państwa fori. To właśnie podstawowe zasady, na których opiera się jego cywilnoprawny porządek wewnętrzny, stwarzają konieczność eliminacji

skutków zastosowania obcego przepisu prawnego, klauzula spełnia jedynie funkcję negatywną, nie realizując przy tym jakichś dodatkowych celów. W żadnym wypadku normy z art. 6 p.p.m. nie należy traktować jako instrumentu, którego zamysłem jest utrudnienie obywatelce polskiej zawarcia małżeństwa z cudzoziemcem, nawet z powołaniem się na tak doniosłe, choć bliżej niesprecyzowane, względy jak jej „dobro”. Co więcej, wzgląd na dobro obywatela polskiego podniesiony w niniejszej uchwale może uzasadniać ingerencję klauzuli tylko w takim zakresie, w jakim dobro to jest chronione przez normy merytoryczne, będące wyrazem podstawowych zasad polskiego prawa¹³. Przepisy naszego prawa nie uzależniają dopuszczalności zawarcia małżeństwa od tego, czy będzie zgodne z dobrem osób, które decydują się na jego zawarcie. Osoba, która spełnia określone prawem wymagania musi mieć zagwarantowaną swobodę wyboru współmałżonka. Swoboda odnosi się nie tylko do tego, czy zawrzeć małżeństwo, ale także z kim je zawrzeć. Sama natomiast istota związku małżeńskiego zawsze obciążona jest pewnym elementem ryzyka, niezależnie od obywatelstwa małżonków, co w rzeczonyj uchwale zostało całkowicie pominięte.

Klauzula porządku publicznego ma charakter kategorii obiektywnej w tym znaczeniu, że jej stosowanie nie może być uzależnione wyłącznie od woli obywatela polskiego, który z różnych względów w pewnym zakresie godzi się na poddanie mniej korzystnemu dla siebie prawu obcemu, natomiast funkcja klauzuli porządku publicznego nie sprowadza się do tworzenia za jej pośrednictwem dodatkowej przeszkody małżeńskiej czy wręcz generalnego zakazu zawierania małżeństw z cudzoziemcami. We wskazanym ujęciu Sądu Najwyższego klauzula błędnie potraktowana została nie jako norma kolizyjna, której zadanie ogranicza się do odmowy stosowania prawa obcego, gdy zajdą ku temu określone przesłanki, ale jako samodzielnie decydująca o sposobie rozstrzygnięcia sprawy norma merytoryczna¹⁴. Gdyby zaakceptować punkt widzenia Sądu Najwyższego, to za jej pośrednictwem można w zasadzie udaremnić zawarcie każdego małżeństwa pomiędzy obywatelem polskim i cudzoziemcem, a nie taka jest przecież rola klauzuli, w którą polskie prawo prywatne międzynarodowe wyposażył ustawodawca¹⁵. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w powyższej uchwale stwarza de facto nową przeszkodę małżeńską, prowadząc do zaciemnienia podstawowej funkcji klauzuli porządku publicznego.

Nieco odmiennie kształtuje się natomiast rola klauzuli w postępowaniu o uznanie lub wykonanie zagranicznego orzeczenia. W świetle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2003 r. II CK 13/0316, „funkcja klauzuli porządku publicznego (art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c.) polega na ochronie krajowego porządku prawnego przed przypadkami jego naruszenia przez nadanie skuteczności i wykonalności orzeczeniom nie odpowiadającym fundamentalnym standardom prawnym Rzeczypospolitej Polskiej [...]. Nie chodzi przy tym tylko o samą sprzeczność orzeczenia sądu zagranicznego z podstawowymi zasadami naszego porządku prawnego, ale o to, aby skutki uznania tego orzeczenia były nie do pogodzenia z tymi zasadami”. Respektowanie skuteczności zagranicznych orzeczeń powinno następować w zgodzie z porządkiem konstytucyjnym państwa uznającego¹⁷. W postępowaniu o uznanie lub wykonanie klauzula staje się podstawą do odmowy uznania lub wykonania obcego orzeczenia i przeciwdziała skutkom prawnym tego orzeczenia, które nastąpiłyby w normalnym toku rzeczy. Na gruncie kodeksu postępowania cywilnego klauzula porządku publicznego jest przesłanką samoistną i bezwzględną, którą sąd zobowiązany jest wziąć pod uwagę z urzędu, podobnie jak i pozostałe warunki uznania¹⁸. Zgodnie z przyjętą w prawie polskim zasadą rozłączności warunków uznania zagranicznego orzeczenia, funkcjonuje ona jako przesłanka niezależna¹⁹, zaś jej zastosowanie powinno być ograniczone z pozostałymi warunkami uznania²⁰.

U podłoża stosowania klauzuli porządku publicznego w postępowaniu o uznanie lub wykonanie zagranicznego orzeczenia leży konieczność kontroli elementów składających się na orzeczenie sądu zagranicznego. Kontrola ta nie może jednak przybrać rozmiarów właściwych kontroli merytorycznej, gdyż polski reżim uznawania zagranicznych orzeczeń nie dopuszcza kontroli zasadności tych orzeczeń (tzw. *revision au fond*)²¹. Okoliczność powyższa znalazła swój właściwy wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W świetle postanowienia z dnia 8 marca 1972 r. I CR 4/7222 podniesione zostało, że „w toku postępowania o uznanie zagranicznego wyroku sąd nie jest powołany do merytorycznej kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia, jeżeli nie zachodzi sprzeczność orzeczenia z podstawowymi zasadami porządku prawnego (art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c.)”.

W postanowieniu z dnia 21 października 1975 r. I CR 672/75 (niepubl.)²³, podobnie jak w postanowieniu z dnia 5 listopada 1975 r. I CR 625/7524, Sąd Najwyższy stwierdził, że „sąd, który orzeka o uznaniu wyroku sądu zagranicznego, nie bada merytorycznej zasadności tego orzeczenia”.

W postanowieniu z dnia 7 maja 1980 r. IV CR 116/8025 Sąd Najwyższy podniósł, że „w sprawie o uznanie wyroku sądu zagranicznego orzekającego rozwód za skuteczny w Polsce wdawanie się w postępowanie delibacyjne w konkretne oceny, czy skutek orzeczenia rozwodu miałoby uciepieć dobro dziecka, równałoby się niedopuszczalnej kontroli merytorycznej zagranicznego orzeczenia rozwodowego.”

Ratio legis wprowadzenia do kodeksu postępowania cywilnego warunków uznania orzeczenia zagranicznego jest kontrola tego orzeczenia przed podjęciem decyzji o nadaniu mu mocy równej orzeczeniom sądów polskich. I choć zasada taka nie została wyraźnie w ustawie wypowiedziana, to przyjęty system uznawania zagranicznych orzeczeń opiera się na koncepcji, zgodnie z którą uznanie orzeczenia nie może prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy przez sąd uznający i do nadania temu sądowi pozycji sądu wyższej instancji, przeprowadzającego kontrolę słuszności rozstrzygnięć poczynionych przez sąd obcego państwa. Faktem jest, że kontrola zagranicznego orzeczenia w postępowaniu o uznanie jest dokonywana, ale ma ona charakter ograniczony w tym sensie, że koncentruje się jedynie na spełnieniu ustawowych przesłanek uznania (w tym, oczywiście, przesłanki z art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c.). Podstawę kontroli zagranicznych orzeczeń i postępowania przed obcym sądem stanowi dążenie, by nie dopuścić do naszego porządku prawnego zdarzeń prawnych, które naruszałyby ten porządek. Z drugiej jednak strony, dla ustalenia, czy przewidziane prawem warunki uznania zostały spełnione, sąd uznający musi wziąć pod uwagę w pewnym stopniu treść zagranicznego orzeczenia. Jest to szczególnie istotne w przypadku przesłanki z art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c. Przy ustalaniu, czy został spełniony warunek niesprzeczności orzeczenia z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP może zachodzić konieczność wkraczania w niektóre zagadnienia merytoryczne, w meritum zagranicznego rozstrzygnięcia. Należy zatem przyjąć, że o ile polski system uznania zasadniczo opiera się na niedopuszczalności kontroli merytorycznej zagranicznego orzeczenia, o tyle taka możliwość, a niekiedy nawet konieczność, wyjątkowo dopuszczalna jest przy badaniu przesłanki z art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c.

Stwierdzenie sprzeczności orzeczenia zagranicznego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej stanowi bezwzględną przeszkodę jego uznania lub wykonania. Jednakże słusznie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 1978 r. IV CR 65/7826 wskazuje, że „przepis art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c. nie może być rozumiany jako wprowadzenie wymagania, aby

orzeczenia zagraniczne były całkowicie zgodne z wszystkimi w grę wchodzącymi przepisami prawa polskiego”. Zastrzeżenie przewidziane w art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c. celowo nawiązuje do zasad podstawowych. Uściślenie, że w przypadku ingerencji klauzuli porządku publicznego chodzi jedynie o podstawowe zasady porządku prawnego jest wyrazem dodania klauzuli elementu wartościującego. Bez tego zastrzeżenia niedopuszczalne byłoby uznawanie orzeczenia zagranicznego wydanego w oparciu o przepisy, których treść nie pokrywałaby się całkowicie z treścią polskiego prawa. Nie byłoby też możliwe stosowanie w Polsce żadnej obcej normy prawnej, która nie pokrywałaby się bez reszty z treścią norm polskiego prawa merytorycznego.

W powołanym postanowieniu z dnia 21 kwietnia 1978 r. Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że „przez podstawowe zasady porządku prawnego należy rozumieć zasady konstytucyjne oraz zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa, zwłaszcza cywilnego, rodzinnego, pracy, a także procesowego”. W związku z powyższym, zasad podstawowych, mimo ich niewątpliwej wagi, nie można utożsamiać wyłącznie z zasadami rangi konstytucyjnej. Postrzegać je należy znacznie szerzej, chodzi zatem o kluczowe założenia polskiego porządku prawnego, wyrażone zarówno w przepisach prawa materialnego, jak i postępowania sądowego.

Podstawowe zasady porządku prawnego, o których mowa w art. 6 p.p.m., a także w art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c., są zmienne w czasie, jak zmienny i dynamiczny jest sam system prawny. Ewolucja prawa merytorycznego nie pozostaje oczywiście bez wpływu na kształt, rozumienie i wykorzystywanie zasad podstawowych w aspekcie posłużenia się klauzulą przez praktykę. Zmienność treści klauzuli porządku publicznego jest więc naturalną konsekwencją zmieniającego się porządku prawnego. Dążeniem ustawodawcy, który zdecydował się na wprowadzenie instrumentu w postaci klauzuli jest ochrona pewnych uznanych przez nasz porządek prawny wartości moralnych, obyczajowych, społecznych – wartości, których nie sposób wskazać enumeratywnie. Działalność Sądu Najwyższego w zakresie konkretyzacji klauzuli porządku publicznego nabiera więc właściwego znaczenia: judykatura poprzez swoje orzecznictwo wskazuje na pewne zasady, które zasługują na szczególną ochronę przez odwołanie się do klauzuli, ale także dostarcza przykładów, kiedy posłużenie się omawianym instrumentem będzie wyłączone²⁷.

Zaliczenie pewnych przepisów do katalogu podstawowych zasad porządku prawnego jest zawsze sądem wartościującym. Im większej liczbie przepisów prawnych przyzna się rangę zasad podstawowych, tym częściej zachodzić może prawdopodobieństwo sprzeczności uzasadniające zastosowanie klauzuli. Nie wystarcza jednak do uznania za podstawowe zasady jakichś przepisów tylko na tej podstawie, że realizują określoną w danym momencie politykę państwa, ponieważ wszystkie przepisy są zwykle wyrazem polityki państwa, które je ustanowiło²⁸. Nie każda zasada prawna zasługuje na miano podstawowej i nie każda stanowi wystarczające uzasadnienie dla interwencji klauzuli. Warto podkreślić, że granice swobodnej oceny przy zastosowaniu klauzuli wyznacza uznanie danej normy za zasadę oraz wybór spośród wyznaczonych zasad tej, która może znaleźć swe zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, a także uznanie jej podstawowego charakteru.

Z uwagi na wspomniany już brak możliwości skonstruowania zamkniętego katalogu podstawowych zasad polskiego porządku prawnego, uzasadniających posłużenie się klauzulą, wskazane wydaje się precyzyjne określenie kryteriów, w oparciu o które następuje zakwalifikowanie danej zasady jako podstawowej. Miana podstawowych zasad nie należy przyznawać nadmiernej liczbie przepisów, a

jedynie tym, które rzeczywiście mają fundamentalne znaczenie dla funkcjonowania naszego systemu prawnego. Zauważalna obecnie tendencja do konstytucjonalizacji porządku prawnego nie może prowadzić do pochopnego i przedwczesnego sięgania po klauzulę²⁹. Nie można za jej pośrednictwem i przy jej pomocy rozstrzygać każdej wątpliwości dotyczącej problematyki stosowania obcego prawa właściwego.

Podstawowych zasad porządku prawnego nie należy również utożsamiać ze wszystkimi, nawet bardzo szczegółowymi rozstrzygnięciami legis fori³⁰. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r. I KKN 722/9931, zaznaczyć należy, że „orzeczenie sądu zagranicznego narusza podstawowe zasady porządku prawnego w Polsce wówczas, gdy jego skutek jest nie do pogodzenia z samą koncepcją określonej instytucji prawnej w Polsce, nie zaś jedynie z poszczególnymi przepisami regulującymi w obydwu państwach tę samą instytucję”.

Godzi się przy tym przypomnieć, że problematyka ingerencji klauzuli zawsze dotyczy zasad, nie zaś określonego przepisu, nawet o charakterze iuris cogentis³². Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1969 r. I CR 240/6833, „zagraniczny wyrok rozwodowy nie zawierający rozstrzygnięcia w kwestiach wskazanych w art. 58 k.r.o. nie jest sprzeczny z porządkiem prawnym PRL”. W sprawie będącej przedmiotem niniejszego orzeczenia wyrok rozwodowy sądu amerykańskiego, o uznanie którego wystąpiono w Polsce, nie zawierał rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej, czego wymaga norma z art. 58 k.r.o. Istotnie, przepis art. 58 k.r.o. ma charakter iuris cogentis, ale mimo swego charakteru nie może być traktowany jako wyraz podstawowej zasady polskiego prawa rodzinnego, która uzasadniałaby zastosowanie klauzuli. Odstępstwo od wymogu przewidzianego w art. 58 k.r.o. nie może powodować tak daleko idących skutków, aby orzeczenie zagraniczne nie mogło zostać uznane z powołaniem się na klauzulę porządku publicznego. Tym bardziej, że zachodząca w przedmiocie władzy rodzicielskiej wadliwość zagranicznego orzeczenia może zostać uzupełniona³⁴.

W identycznym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 sierpnia 1986 r. II CR 216/8635: „brak przewidzianego w art. 58 § 1 k.r.o. rozstrzygnięcia w zagranicznym orzeczeniu rozwodowym o obowiązku alimentacyjnym rozwiedzionych małżonków względem ich dziecka nie stanowi przeszkody z art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c. do uznania tego orzeczenia”. W postanowieniu Sądu Najwyższego kwestia alimentacji dziecka przez rozwiedzionych rodziców i obowiązek orzeczenia o niej słusznie potraktowana została jako jedna z kwestii wtórnych wskazanych w art. 58 k.r.o., nie zaś kwestia czy zasada podstawowa w rozumieniu art. 1146 § 1 pkt 5 k.p.c.

Klauzula porządku publicznego jest instytucją prawną, która ze swej natury przybiera w każdym systemie prawnym swoistą treść. Trafnie eksponuje się w doktrynie, że nie można wyznaczyć klauzuli wyraźnej linii pojęciowej ani normatywno – logicznego uzasadnienia³⁶. Na okoliczność powyższą zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 sierpnia 1974 r. I CR 608/7437, wskazując, że „granice pojęcia klauzuli porządku publicznego nie są sprecyzowane ani w ustawie, ani w doktrynie, toteż sąd musi dokonać oceny wartościującej prawa obcego”. Kwestia oceny skutków zastosowania obcego prawa dla porządku prawnego państwa fori należy do sądu orzekającego w sprawie. Z tego też względu, aby w ogóle można było mówić o prawidłowym funkcjonowaniu klauzuli porządku publicznego w systemie prawa prywatnego międzynarodowego, musi być przy jej stosowaniu zachowany odpowiedni tok postępowania i spełnione określone warunki, których znajomości wymagać należy od organu stosującego prawo. Istotne jest przy tym wydobyć z naszego

prawa tych podstawowych zasad, które są miarodajne dla danej materii, i dokonanie oceny skutków zastosowania obcego prawa z punktu widzenia owych zasad. Postawowym przedmiotem działania klauzuli są przejawiające się na danym terenie skutki zastosowania obcego prawa – skutki przeciwne określönemu porządkowi³⁸. Okoliczność powyższa zasługuje na szczególne podkreślenie, biorąc pod uwagę, że zdarzały się w orzecznictwie przypadki niewłaściwego zastosowania omawianego instrumentu.

Jako przykład nieprawidłowego posłużenia się klauzulą, wynikający z przyjęcia niewłaściwego toku postępowania przy jej użyciu, przywoływana jest w doktrynie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1969 r. III CZP 23/6939. W świetle powyższej uchwały, Sąd Najwyższy zaliczył całość przepisów szczególnych o dziedziczeniu gospodarstw rolnych do podstawowych zasad naszego porządku prawnego. Klauzula porządku publicznego błędnie utożsamiona została z normą wskazującą właściwość polskiego prawa merytorycznego, co budzić może zrozumiałe opory. Funkcja klauzuli nie sprowadza się przecież do tworzenia za jej pośrednictwem wskazówki właściwości prawa⁴⁰, jej ingerencji nie należy postrzegać w kategoriach uprzywilejowania własnego prawa⁴¹. Nie jest jej rolą wykluczenie prawa obcego in globo, nie zwraca się ona przeciwko zasadzie właściwości obcego prawa, ale przeciwko zastosowaniu konkretnego rażącego przepisu, w konkretnej sytuacji⁴². Odwołanie się do klauzuli porządku publicznego, w sposób jaki miał miejsce w świetle niniejszej uchwały, uznać należy za przedwczesne, gdyż nie doszło do zbadania skutków zastosowania obcych norm prawnych, co stanowić powinno stałą regułę postępowania przed podjęciem ostatecznej decyzji w przedmiocie posłużenia się klauzulą. Nawet budząca poważny opór treść obcego prawa nie stanowi jeszcze wystarczającej podstawy dla ingerencji klauzuli, ale dopiero skutki jego zastosowania, uchybiające podstawowym zasadom porządku prawnego.

W świetle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1980 r. I CR 124/8043, godzi się przypomnieć, że „klauzula porządku publicznego jest wyjątkiem od zasady stosowania prawa obcego lub uznania zagranicznych orzeczeń opartych na tym prawie i dlatego nie można jej interpretować rozszerzająco”. Działanie klauzuli porządku publicznego nie może wyprzedzać normalnego funkcjonowania krajowej normy kolizyjnej. Jej zastosowanie następuje zawsze a posteriori, po uwzględnieniu reguł wynikających z normy kolizyjnej⁴⁴. Samo zaś odwołanie się do klauzuli nie może nigdy stać się zabiegiem arbitralnym, którego zamysłem jest pozbawienie obcego prawa jego charakteru i znaczenia prawnego. Niewłaściwe zastosowanie klauzuli stanowi naruszenie prawa ze wszystkimi tego konsekwencjami procesowymi⁴⁵. Założeniem dobrze funkcjonującego systemu kolizyjnego jest ułatwianie międzynarodowego obrotu prawnego, stwarzanie jego uczestnikom możliwości korzystania z przysługujących im praw, zapewnienie poczucia bezpieczeństwa prawnego. Klauzula porządku publicznego, będąca elementem takiego systemu, ma stanowić jego niezbędne dopełnienie i konieczną gwarancję realizacji zadań, które przed nim stoją. Nie może stać się instrumentem, którego celem jest podważenie mocy obowiązującej innych norm prawa prywatnego międzynarodowego.

Szerokie pole oddziaływania orzeczeń Sądu Najwyższego na orzecznictwo sądów powszechnych może pozytywnie wpłynąć na prawidłowe posługiwanie się klauzulą przez praktykę. Naturalne jest przecież, że sądy powszechne przy wydawaniu własnych wyroków będą kierować się dorobkiem Sądu Najwyższego, nie chcąc narazić się na uchylene lub zmianę wyroku z powodu odstępstwa od jego orzecznictwa. Polski wymiar sprawiedliwości nakłada na sądy powszechne obowiązek stosowania tego samego prawa w podobny sposób, zaś różne interpretacje tych samych przepisów naruszać

mogą zasadę pewności prawa. Pewność ta nie może być należycie gwarantowana, jeżeli podobne przypadki byłyby rozstrzygane każdorazowo w różny sposób, prowadzący do wydawania sprzecznych decyzji. Gwarancję jednolitego stosowania prawa stanowić powinno rzeczowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazujące ogólne kryteria interpretacji przepisów dotkniętych niedostatkami legislacyjnymi i niwelujące owe niedostatki.

W tym miejscu nasuwa się więc pewna uwaga. Wśród wielu zagadnień związanych z problematyką klauzuli uderza stosunkowo częsty brak wyraźnie zarysowanej linii orzeczniczej, a niekiedy zastanawiająca zmienność poglądów judykatury. Jest to szczególnie zauważalne przy pobieżnej nawet analizie orzeczeń dotyczących zagadnienia poligamii z perspektywy możliwej ingerencji klauzuli porządku publicznego⁴⁶, a także stanowiska judykatury w zakresie skuteczności zagranicznych rozwodów pozasądowych⁴⁷. O ile rozbieżność poglądów w doktrynie jest zjawiskiem całkowicie naturalnym, o tyle powaga Sądu Najwyższego wymaga, aby zagadnienia o kluczowym znaczeniu dla systemu prawnego znalazły swój właściwy wyraz w jego orzecznictwie.

W polskim Sądzie Najwyższym, podzielonym zgodnie z przedmiotem jurysdykcji na wyspecjalizowane izby, rozstrzygnięcia zapadają w różnych składach orzekających. Z tego też względu prawdopodobieństwo wydawania przeciwstawnych często orzeczeń jest ewidentne. Efektem takiego stanu rzeczy są sprzeczne dyrektywy, co z kolei prowadzić może do braku pewności prawa, na jaki narażone są nie tylko sądy niższej instancji, ale również opinia publiczna. W demokratycznym państwie prawa powaga i autorytet Sądu Najwyższego budowany jest przez siłę jego orzecznictwa. Tylko orzecznictwo oparte na merytorycznych przesłankach, uwzględniane mocą swego argumentu, tworzyć może swoistą bazę dla efektywnego stosowania prawa przez praktykę. Jest to tym bardziej istotne, gdy chodzi o funkcjonowanie instytucji tak szczególnego formatu, jak klauzula porządku publicznego.

Przeważająca część orzeczeń Sądu Najwyższego z zakresu klauzuli zawiera wywody prawne będące interpretacją prawa. Zdarzają się jednak i takie orzeczenia, które trudno byłoby uznać jedynie za przejaw wykładni. Sytuacje tego typu mają miejsce, gdy Sąd Najwyższy wypełnia w sposób twórczy lukę w prawie w sposób, którego nie można uznać za wykładnię prawa. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazuje, że przynajmniej niektóre z jego orzeczeń tworzą istotne novum normatywne, przyczyniając się do zmiany spojrzenia na określone zagadnienie, będące przedmiotem rozważań. Orzecznictwo Sądu Najwyższego z zakresu klauzuli dowodzi, że zachodzić może niekiedy konieczność oparcia się na diametralnie odmiennych kryteriach niż dotychczas w judykaturze przyjęte. Czasami wiąże się to ze zmianą obowiązującego ustawodawstwa, panującej tendencji lub podejścia do określonej instytucji. Ponadto poszukiwanie właściwej drogi w zakresie ujednoczenia interpretacji prawa skłania niekiedy do powrotu do pierwotnie zajmowanego stanowiska, co również można zauważyć w niektórych orzeczeniach dotyczących klauzuli.

Ewolucja linii orzeczniczej Sądu Najwyższego może wносить pozytywny wkład w przystosowanie systemu prawnego do nowych, zmieniających się warunków społecznych, ekonomicznych i kulturowych, stanowić przyczynek dla koniecznych reform w prawie i usprawnienia jego stosowania. Ewolucja ta nie może oczywiście odbywać się w zupełnym oderwaniu od pewnych ustalonych zasad i reguł. Sąd Najwyższy jest przecież tym organem w systemie praworządym, od którego oczekuje się precyzyjnego ustalenia generalnych kryteriów interpretacji i stosowania prawa, natomiast samo wprowadzenie organu dla unifikacji kryteriów stosowania prawa nie oznacza jeszcze, że przyjmowane

kryteria będą absolutnie niezmiennie. Przeważająca część opublikowanego dorobku judykatury z zakresu klauzuli pochodzi z lat siedemdziesiątych. Od tego czasu nasz system prawny uległ poważnym przeobrażeniom, a jego fundamenty istotnie zmienione. Nie pozostało to oczywiście bez wpływu na posługiwanie się klauzulą porządku publicznego. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie powinna zatem koncentrować się na obserwacji zmieniającego się zapatrywania judykatury, na uwypukleniu okoliczności, zgodnie z którą Sąd Najwyższy uznaje czasem za zasadne odstępianie od swej pierwotnej linii orzeczniczej ze względu na potrzebę wzięcia pod uwagę nowych aspektów rozpoznawanych przypadków. Istotne jest przy tym ustalenie tendencji do obejmowania pewnych zasad pojęciem porządku publicznego, co może okazać się szczególnie pomocne przy rozpoznawaniu przez sądy polskie kolejnych spraw z elementem obcym.

Rola Sądu Najwyższego w zakresie unifikacji interpretacji i stosowania prawa jest więc szczególnie istotna. Tym bardziej, że często nowe spojrzenie praktyki orzeczniczej na funkcjonujące już instytucje czy rozwiązania prawne, zakorzenione w danym systemie, okazuje się cenniejsze niż radykalna ingerencja ustawodawcza, natomiast zmiana linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, która nie jest poparta argumentacją merytoryczną i rzeczowym uzasadnieniem, może budzić zrozumiałe opory. Niepewność prawa, będąca efektem takiego stanu rzeczy, może być wykluczona przez wprowadzenie w życie idei, zgodnie z którą Sąd Najwyższy podda się tendencji do samoograniczenia w zakresie zmiany swoich wcześniejszych orzeczeń wydanych w sprawach o kluczowym znaczeniu dla systemu prawnego. Dodatkowo, w sposób wyraźny przedstawi uzasadnienie dokonanych zmian orzecznictwa i podstaw, na których owe zmiany bazują. W sprawach z elementem zagranicznym szczególnie pożądane jest formułowanie precyzyjnych uzasadnień podejmowany rozstrzygnięć. Na tle analizowanego orzecznictwa, dotyczącego problematyki klauzuli, uderzający jest w niektórych przypadkach brak kompleksowego uzasadnienia przyjętego punktu widzenia, przy jednoczesnym formułowaniu przez Sąd Najwyższy tez zasługujących z reguły na pełną aprobatę.

Wyraźnie zarysowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego, wzbogacona o jasne kryteria, efektywnie przyczyni się do lepszego stosowania klauzuli przez praktykę i nie będzie prowadzić do zaciemniania jej podstawowej funkcji w systemie prawa prywatnego międzynarodowego. Klarowne stanowisko Sądu Najwyższego w węzłowych kwestiach, związanych z omawianym instrumentem, oddziaływać będzie pozytywnie na jego zastosowanie. Nieuzasadniona zmienność poglądów judykatury i brak konsekwencji w tym względzie tylko przysparza argumentów przeciwnikom funkcjonowania klauzuli porządku publicznego w systemie polskiego prawa.

Przypisy

1 Na szczególną uwagę zasługuje m.in. K.Przybyłowski, Prawo prywatne międzynarodowe, Część ogólna, Lwów 1935, s. 164 i nast.; M.Sośniak, Klauzula porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym, Warszawa 1961, *passim*; tenże, Skutki zastosowania klauzuli porządku publicznego w prawie międzynarodowym prywatnym, SC 1961, t. I, s. 195 i nast.; M.Sośniak, B.Walaszek, E.Wierzbowski, Międzynarodowe prawo rodzinne, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 32 i nast.; K.Zawada, Klauzula porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym, NP 1979, nr 4, s. 71 i nast.; tenże, Klauzula porządku publicznego w międzynarodowym postępowaniu cywilnym, NP 1979, nr 5, s. 73 i nast.; T.Ereciński, Prawo obce w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1981, s. 258 i nast.; J.Ciszewski, Zakazy i ograniczenia małżeństw z cudzoziemcami a klauzula porządku publicznego, PiP 1984, z. 3, s. 90 i nast.; K.Pietrzykowski, Zawarcie małżeństwa i

przesłanki jego ważności w prawie międzynarodowym prywatnym, Warszawa 1985, s. 43 i nast.; A.Mączyński, Działanie klauzuli porządku publicznego w sprawach dotyczących zawarcia

małżeństwa z cudzoziemcem, [w:] Proces i prawo (Księga Jerzego Jodłowskiego), Wrocław i in. 1989, s. 157 i nast.; K.Piasecki, Skuteczność i wykonalność w Polsce zagranicznych cywilnych orzeczeń sądowych, Warszawa 1990, s. 92 i nast.; T.Ereciński, J.Ciszewski, Międzynarodowe postępowanie cywilne, Warszawa 2000, s. 290 i nast.; M.Pazdan, O niektórych osobliwościach poszukiwania prawa właściwego, [w:] Valeat aequitas. Księga Księdza Profesora Remigiusza Sobańskiego, Katowice 2000, s. 339 i nast.

2 Pogłębiona analiza orzeczeń SN przedstawiona została we wskazanych powyżej publikacjach K. Zawady, A. Mączyńskiego i K. Piaseckiego.

3 Z.Ziemiński, Stan dyskusji nad problematyką klauzul generalnych, PiP 1989, z. 3, s. 14 i nast.; L.Leszczyński, Pojęcie klauzuli generalnej, Lublin 1991, vol. XXXVIII, 12, s. 157 i nast.; tenże, Właściwości posługiwania się klauzulami generalnymi w prawie prywatnym, Perspektywa zmiany trendu, KPP 1995, z. 3, s. 289 i nast.

4 Por. także art. 71 i 72 Konstytucji RP.

5 Wskazany pojęciem posługuje się W.Ludwiczak, Międzynarodowe prawo prywatne, Warszawa 1990, s. 73.

6 J.Jakubowski, Prawo międzynarodowe prywatne, Zarys wykładu, Warszawa 1984, s. 60.

7 Aktualnym przykładem jest nasilająca się tendencja w kierunku prawnej instytucjonalizacji związków osób tej samej płci. Artykuł 18 Konstytucji RP przesądza w sposób stanowczy heteroseksualność związku małżeńskiego. Zasadę, zgodnie z którą małżeństwo może być zawarte tylko pomiędzy osobami płci przeciwnej, uznać należy za podstawową zasadę naszego porządku prawnego. Polski porządek prawny będzie sprzeciwiał się zastosowaniu takich przepisów obcego prawa, które przewidują możliwość zawarcia związku małżeńskiego pomiędzy osobami tej samej płci. Ingerencja klauzuli porządku publicznego w tej materii wydaje się więc w pełni uzasadniona.

8 K.Przybyłowski, Prawo prywatne..., s. 167.

9 Tak M.Sośniak, Klauzula porządku publicznego..., s. 159.

10 W literaturze spotyka się dość obrazowe określenia roli klauzuli, które w dużym stopniu odzwierciedlają rozmiar zadań, jakie przed nią stoją, m.in.: „konieczna korektura przy ostatecznym ustalaniu właściwości prawa” (L. Babiński), „wentyl bezpieczeństwa” (T. Grodyński), „klapa bezpieczeństwa” (L. Scheucher), „filtr obcego prawa” (M. Sośniak).

11 B.Walaszek, M.Sośniak, Zarys prawa międzynarodowego prywatnego, Warszawa 1973, s. 119.

12 OSNCP 1983, nr 8, poz. 107.

13 Tak A.Mączyński, Działanie klauzuli..., s. 165.

14 Por. krytyczne uwagi wyrażone w głosie do powyższej uchwały, K.Pietrzykowski, Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 20 stycznia 1983 r. (III CZP 37/82), NP 1983, nr 9-10, s. 246 i nast.

15 Por. także postanowienie SN z dnia 26 sierpnia 1974 r. I CR 608/74, OSPiKA 1976, nr 7-8, poz. 141, z glosą M. Tomaszewskiego, w którym SN wyszedł daleko poza funkcje klauzuli, wprowadzając nową, nieusuwalną przeszkodę małżeńską, upatrując jej podstaw właśnie w normie z art. 6 p.p.m.

16 OSNCP 2004, nr 5, poz. 80.

17 T.Ereciński, J.Ciszewski, Międzynarodowe postępowanie cywilne..., s. 303.

18 J.Ciszewski, T.Ereciński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Cz. III, Warszawa 1998, s. 217.

19 K.Flaga-Gieruszyńska, Jurysdykcja krajowa i uznanie orzeczeń sądów zagranicznych, Polska i standardy europejskie, Kraków 1999, s. 71.

20 Inaczej E.Wierzbowski, Międzynarodowy obrót prawny w sprawach cywilnych, Warszawa 1971, s. 303, który wskazuje, że w ramach klauzuli porządku publicznego sąd powinien także uwzględniać najważniejsze przesłanki uznania przewidziane w art. 1146 § 1 k.p.c. dla innych orzeczeń sądowych. Pogląd ten kwestionuje K.Piasecki, Skuteczność i wykonalność..., s. 93.

21 K.Piasecki, Skuteczność i wykonalność..., s. 99-100.

22 OSNCP 1972, nr 9, poz. 166.

23 J.Ciszewski, Glosa do postanowienia SN z 21 października 1975 r. I CR 672/75, PiP 1976, z. 10, s. 163.

24 OSNCP 1976, nr 10, poz. 215; J.Jodłowski, Glosa do orzeczenia SN z dnia 5 listopada 1975 r. (I CR 625/75), NP 1977, nr 6, s. 929 i nast.

25 OSNCP 1980, nr 11, poz. 220.

26 OSNCP 1979, nr 1, poz. 12.

27 Por. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 1968 r. II CZ 118/68, OSNCP 1969, nr 5, poz. 95; postanowienie SN z dnia 16 listopada 1971 r. III CRN 404/71, OSNCP 1972, nr 5, poz. 91; postanowienie SN z dnia 9 lipca 1973 r. I CZ 51/73, NP 1976, nr 1, s. 137 z glosą T. Erecińskiego; postanowienie SN z dnia 6 lutego 1975 r. II CR 849/74, OSNCP 1976, nr 1, poz. 11, glosa J. Ciszewskiego, PiP 1977, z. 5, s. 165 i nast.; postanowienie SN z dnia 5 grudnia 1979 r. I CR 174/79, OSNCP 1980, nr 5, poz. 100; postanowienie SN z dnia 9 stycznia 1980 r. IV CR 478/79, OSNCP 1980, nr 12, poz. 233; postanowienie SN z dnia 26 listopada 1981 r. IV CR 422/81, OSPiKA 1985, nr 2, poz. 30, glosa B. Gnelli, OSPiKA 1985, nr 2, s. 72; postanowienie SN z dnia 21 czerwca 1985 r. III CRN 58/85, glosa B. Gnelli, NP 1988, nr 10-12, s. 248 i nast.; postanowienie SN z dnia 12 grudnia 1986 r. I CR 368/86, glosa B. Gnelli, Palestra 1989, nr 3, s. 126.

28 Tak M.Tomaszewski, Przepisy szczególne o dziedziczeniu gospodarstw rolnych a prawo prywatne międzynarodowe, PiP 1970, z. 12, s. 922.

29 E.Popławska, Konstytucjonalizacja porządku prawnego, Jurysta 1998, nr 12, s. 16-18.

30 M.Sośniak, Nowa ustawa o prawie prywatnym międzynarodowym, Palestra 1966, nr 2, s. 22.

- 31 Podaję za: Prokuratura i Prawo 2002, nr 5, poz. 39 (dodatek).
- 32 B.Walaszek, M.Sośniak, Zarys prawa..., s. 123.
- 33 J.Jodłowski, Glosa do postanowienia SN z 11 października 1969 r. I CR 240/68, PiP 1972, z. 2, s. 161.
- 34 Por. także postanowienie SN z dnia 8 marca 1972 r. I CR 4/72, OSNCP 1972, nr 9, poz. 166 oraz postanowienie SN z dnia 26 lipca 1978 r. II CR 248/78; J.Jodłowski, Glosa do postanowienia SN z 26 lipca 1978 r. II CR 248/78, PiP 1981, z. 1, s. 141.
- 35 OSNCP 1987, nr 11, poz. 181; A.Oleszko, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 1986 r. II CR 216/86, Problemy Praworządności 1989, nr 5, s. 71 i nast.
- 36 Tak, W.Ludwiczak, Międzynarodowe prawo prywatne..., s. 74.
- 37 Por. przyp. 16.
- 38 M.Sośniak, Klauzula porządku prawnego..., s. 89: „klauzula powinna wyraźnie wskazywać, iż nie chodzi w niej o osąd obcego przepisu, lecz o przeszkodzenie jego zastosowaniu na danym terenie ”; tamże, s. 172: „centralnym zagadnieniem dla sędziego, mającego posłużyć się klauzulą nie jest ocena obcego prawa, wedle kryteriów własnego prawa, ale przejaw aktywności tego prawa na własnym terenie.”
- 39 OSPiKA 1970, nr 10, poz. 196 z glosą M.Pazdana; por. także glosę do powyższej uchwały A. Mączyńskiego, NP 1970, nr 12, s. 1862 i nast. W identycznym tonie jak w powołanej uchwale wypowiedział się również SN w postanowieniu z dnia 26 marca 1970 r. I CR 3/70, podaję za: PiP 1971, z. 12, s. 1087 i nast.
- 40 K.Przybyłowski, Prawo prywatne..., s. 164 i 170.
- 41 M.Sośniak, Klauzula porządku publicznego..., s. 222.
- 42 T.Ereciński, J.Ciszewski, Międzynarodowe postępowanie cywilne..., s. 293.
- 43 OSNCP 1981, nr 1, poz. 13.
- 44 Tak T.Ereciński, J.Ciszewski, Międzynarodowe postępowanie cywilne..., s. 291.
- 45 M.Pazdan, Prawo prywatne międzynarodowe, Warszawa 2001, s. 70.
- 46 Por. uchwałę SN z dnia 22 czerwca 1972 r. III CZP 34/72, OSNCP 1973, nr 4, poz. 52; J.Jakubowski, Glosa do uchwały SN z 22 czerwca 1972 r. III CZP 34/72, PiP 1974, z. 4, s. 166 i nast.; postanowienie SN z dnia 11 października 1974 r. II CR 735/74, OSPiKA 1976, nr 7-8, poz. 142; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 1979 r. III CRN 253/79 (niepubl.)
- 47 Por. postanowienie SN z dnia 2 września 1975 r. I CR 559/75 (niepubl.); postanowienie SN z dnia 10 stycznia 1978 r. I CR 308/77, OSNPG 1978, nr 7, poz. 38; postanowienie SN z dnia 18 listopada 1982 r. I CR 386/82 (niepubl.); postanowienie SN z dnia 20 września 1983 r. II CR 278/83, OSNCP 1984, nr 4, poz. 61; A.Mączyński, Glosa do postanowienia SN z dnia 20 września 1983 r. II CR 278/83, NP 1985, nr 4, s. 97 i nast.